

Temat 1: *Spoleczna odpowiedzialność uczelni wyższych w Polsce. Przykłady, strategie, możliwości...*

Temat społecznej odpowiedzialności różnego rodzaju instytucji jest tematem wciąż jeszcze nierozpowszechnionym we współczesnej Polsce. Główny nurt skupia się w znacznej mierze na odpowiedzialności prywatnych przedsiębiorstw, ich obowiązkach wobec środowiska, społeczności lokalnej etc. Jednak nie wolno zapominać, że uczelnie wyższe, jako instytucje mające ogromny wpływ na obecny i przyszły kształt społeczeństwa, również mają obowiązek reprezentowania postawy świadomej i odpowiedzialnej społecznie. Głównym zadaniem szkoły wyższej jest ochrona i umacnianie społecznego kontekstu w którym działa¹. Jej aktywna postawa powinna przejawiać się w postrzeganiu siebie jako jednego z obywateli w społeczeństwie polskim i ciągłemu przyczynianiu się do zwiększania dobra społecznego. Według *Kodeksu Dobrych Praktyk w Szkołach Wyższych*, uczelnie powinny realizować trzy główne cele: badawczy, dydaktyczno - wychowawczy i społeczny². Jednak na ile są one w stanie poradzić sobie z ogromną odpowiedzialnością spoczywającą na nich?

Pierwszym zagrożeniem jakie niesie współczesny świat jest postępująca masowość wykształcenia. W roku akademickim 2007/08, naukę na pierwszym roku rozpoczęło 501,6 tys. osób, tj. o 14,1 tys. więcej niż w roku poprzednim. Coraz więcej osób decyduje się na dalsze kształcenie i choć jest to ze wszech miar pozytywne zjawisko, może wpłynąć negatywnie na jakość zdobywanej przez absolwentów edukacji. Cel badawczy, czyli prowadzenie wszelkiego rodzaju projektów i prac badawczych, napotyka problem związany z brakiem dostatecznych funduszy. W 2008 roku, według danych wstępnych, nakłady publiczne na szkolnictwo wyższe wyniosły 0,88% PKB. Często uzyskanie prywatnych środków wiąże się z pracą w wyraźnie określonym obszarze, zazwyczaj korzystnym dla fundatora badań a nie całego społeczeństwa. Realizacja celu społecznego związana jest z wpływaniem na rozwój cywilizacyjny i kulturowy społeczeństwa, jednak trudno precyzyjnie określić efekty pracy uczelni w tym obszarze, z powodu braku precyzyjnych ram jej działania.

1

R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN Warszawa 2004, s.117.

2

Kodeks Dobre Praktyki w Szkołach Wyższych, Fundacja Rektorów Polskich, Kraków 2007, s. 6.

Uczelnia ma służyć otoczeniu, zarówno wewnętrznemu jak i zewnętrznemu³. Wiąże się to z obowiązkiem współpracy ze studentami i pracownikami, oraz nawiązaniu długotrwałych relacji ze środowiskami biznesowymi, organizacjami rządowymi, pozarządowymi i oczywiście społeczeństwem jako całością. Aby spełnić ten cel, szkoła wyższa powinna poznać oczekiwania osób związanych bezpośrednio i pośrednio z nią. Dzięki temu możliwe jest, w ramach istniejących ograniczeń prawnych i administracyjnych, wypełnienie roli jej przeznaczonej. Ważne, by uczelnia budziła w społeczeństwie zaufanie, by swoim profesjonalizmem i innowacyjnością spełniała oczekiwania środowisk.

Jednym z najważniejszych elementów odpowiedzialności społecznej szkoły wyższej jest przygotowanie absolwentów do pełnienia ról społecznych zgodnie z sylwetkami studentów poszczególnych kierunków. Jest to zadanie o tyle trudne, że w dzisiejszym świecie, informacje ulegają błyskawicznej dezaktualizacji. To czego studenci uczą się obecnie, może być im zupełnie nieprzydatne gdy będą już kończyć studia. Co więcej, ujednoczenie programów studiów i podobieństwa między poszczególnymi kierunkami na różnych uczelniach, oraz fakt, że większość studentów korzysta z tych samych podręczników, skutkuje brakiem innowacyjności i kreatywności. Przykładowo, te same wzorce w zarządzaniu powielane są w późniejszym życiu zawodowym zarówno przez absolwentów SGH jak i UMCS.

Co jeszcze robią uczelnie w ramach wypełniania swojej społecznie odpowiedzialnej roli? Przykładem mogą być projekty i prace badawcze prowadzone przez szkoły wyższe. Większość z nich, w ramach kół naukowych, zajmuje się problemami zgodnie z poszczególnymi kierunkami i specjalizacjami. Ponadto, odpowiednie władze szkoły tworzą i wspierają inicjatywy studentów w organizowaniu konferencji na ważne dla społeczeństwa tematy. Dodatkowo, uczelnie wyższe organizują seminaria oraz warsztaty zarówno dla studentów jak i pracowników naukowych, które mają poszerzyć ich wiedzę i otworzyć oczy na wiele ważnych kwestii, zazwyczaj niemieszczących się w ramach programu studiów. Władze uczelni, wspólnie ze studentami, angażują się w pomoc społeczeństwu, poprzez organizowanie różnego rodzaju akcji, zbiórek oraz koncertów charytatywnych.

Uczelnie wyższe powinny tworzyć stałe, ścisłe związki ze społecznością biznesową i samorządową. Jest to dodatkowa szansa dla zwiększenia możliwości działania uczelni jako instytucji społecznie odpowiedzialnej. Dzięki relacjom ze światem biznesu, szkoła może

3

H. Ansoff, *Zarządzanie strategiczne*, PWN Warszawa 1985, s. 28.

zapewnić swoim absolwentom pracę, często, jeszcze przed ukończeniem przez nich studiów, uzyskać dodatkowe środki na prowadzenie działalności (np. nowe wyposażenie sal, środki na projekty badawcze), oraz rozszerzyć skalę wpływu na zjawiska zewnętrzne. Podobną rolę odgrywa kontakt z władzami samorządowymi. Jest on w stanie zapewnić uczelni po pierwsze rozpoznanie potrzeb i wyzwań przed jakimi stoi, a ponadto pomoc i współpracę w pełnieniu swojej roli.

Jednak zagrożeniem dla obustronnie korzystnej współpracy może być zbytne uzależnienie od środków płynących z instytucji, co w konsekwencji spowoduje utratę autonomii. Decyzje podejmowane pod naciskiem osób trzecich mogą w znacznym stopniu zaszkodzić zarówno uczelni jak i społeczeństwu jako całości.

Co mogą zrobić uczelnie wyższe żeby zwiększyć swoją rolę w życiu społeczeństwa? Z pewnością muszą postarać się o zaktywizowanie większej liczby studentów i uświadomieniu im wspólnej odpowiedzialności jaka na nich ciąży. Zbyt wiele osób pozostaje obojętnych lub uznaje, że ich wpływ jest zbyt mały by mógł cokolwiek zmienić. Brakuje postaw i wzorców do naśladowania dla młodego człowieka, współpraca między studentem a wykładowcą jest zbyt słaba i krótkotrwała. Oczywiście jest, że uczelnia razem ze swoimi studentami może osiągnąć cele niemożliwe do realizacji w pojedynkę.

Ważnym elementem tej współpracy jest Samorząd Studencki, pełniący rolę przekaźnika informacji między studentami a władzami uczelni. Od jego kształtu w znacznej mierze zależą relacje między tymi dwoma grupami. Najistotniejsze są przede wszystkim chęci do wysłuchania wzajemnych stanowisk i wspólna praca nad osiągnięciem kompromisu. Bez tego, żadne działanie nie zyska pełnej akceptacji, co więcej, znacznie utrudni to wdrażanie jakichkolwiek inicjatyw. Jednak Samorząd nie jest jedynym organem mogącym zapewnić współpracę między władzami a studentami. Różnego rodzaju organizacje studenckie, koła i stowarzyszenia, mogą wpływać na decyzje co do przyszłego kształtu środowiska zarówno zewnętrznego jak i wewnętrznego uczelni wyższej.

Uczelnie często zapominają jak ważnym źródłem pomocy w realizacji przeznaczonych jej celów są absolwenci. Potencjał jaki stanowią jest zbyt często nie w pełni wykorzystany. Wielu absolwentów uzyskuje stanowiska mogące zapewnić im wpływ na kształt przyszłej Polski. Jednak kontakt między macierzystą uczelnią a jej byłym studentem, często się urywa, co niesie ze sobą niewątpliwe starty dla obu stron.

Żeby pokonać wyzwania przed jakimi stoją szkoły wyższe, powinny one nabrać większej elastyczności w działaniu. W świecie nieciągłości, nieustannych zmian, oraz

niemożliwych do przewidzenia konsekwencji, wiele szkół zatraciło zdolność do dostosowania się do współczesnych wyzwań. Brakuje reakcji na zmiany w świecie, uaktualnień podręczników, częstszych publikacji prezentujących bieżące wydarzenia oraz najnowszy dorobek naukowy. Dobrym krokiem w stronę uelastycznienia uczelni było wprowadzenie systemu bolońskiego. Dzięki temu zarówno studenci jak i pracownicy naukowcy uzyskali większą niż dotychczas mobilność. Są w stanie lepiej dopasować wykształcenie do potrzeb rynku, i uniknąć dezaktualizacji wiedzy zdobywanej na studiach.

Oczywistym pytaniem jest, czy istnieją przykłady konkretnych strategii możliwych do powszechnego wdrożenia? Niestety nie, każda uczelnia ma własne specyficzne potrzeby, określony potencjał studentów i ograniczone pole działania. Najważniejsze jest tworzenie przyjaznej atmosfery współpracy umożliwiającej polepszenie obecnej sytuacji. Dobrym rozwiązaniem mogłoby być zalecenie wspólnego tworzenia misji szkół wyższych, które poszczególne uczelnie w ramach województw mają do wypełnienia (np. współpraca z potencjalnymi pracodawcami w celu redukcji bezrobocia).

Uczelnie wyższe, w większym stopniu powinny skupić się na popularyzacji nauki. Inicjatywy takie jak Uniwersytet Trzeciego Wieku, Uniwersytet Dziecięcy oraz liczne Festiwale Nauki, są dobrymi przykładami prób realizacji tego celu. Zadaniem nadrzędnym dla władz uczelni powinno być zachęcenie studentów do dalszego kształcenia, a najzdolniejszych doktorantów do kontynuowania kariery akademickiej, przede wszystkim w Polsce.

Przed współczesną uczelnią wyższą stoi wiele wyzwań. Jednak jeśli tylko będzie w stanie sprostać im z pewnością przysłuży się to w kształtowaniu bezpiecznego, demokratycznego świata, oraz zwiększeniu ogólnego dobrobytu społeczeństwa.

Bibliografia

Ansoff H., *Zarządzanie strategiczne*, PWN Warszawa 1985.

Griffin R.W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN Warszawa 2004.

Spółeczna odpowiedzialność uczelni, K. Leja (red.),

Kodeks Dobre Praktyki w Szkołach Wyższych, Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Kraków czerwiec 2007.